

Poezja ma wiele imion...

W pewnym okresie życia prawie każdy z nas sięgnął po pióro, by utrwalić, zakląć w poetyckie słowo to, co ze swej natury ulotne, momentalne, niepowtarzalne. Przywilej młodzięczego wieku czy potrzeba tak naturalna jak oddychanie czy myślenie? Odpowiedzi zapewne tyle, ilu młodych ludzi próbujących swych sił w „poezjowaniu”. Poniżej prezentujemy wybrane teksty laureatów konkursów literackich, w których ich autorzy brali udział właśnie wtedy – w najpiękniejszym, jak wielu twierdzi, okresie życia – w czasach licealnego dojrzewania do dorosłości.

Henryk Odrozek

Beata Deresz

Modlitwa

Ojczy nasz, który jesteś
alkoholikiem
przestań pić.
Niech będzie święte
imię twoje dzieciom.
Chleba naszego nam nie odbieraj
na ćwiartkę czystej,
a odpuścimy ci winy
jak się odpuszcza winowajcom.
Niech cię nie wodzi
na pokuszenie
sklep monopolowy.
On cię nie zbawi.
Ojczy nasz.

1988

Beata Krawczyk

Modlitwa

Panie
blasku tysiąca lampionów
Płonących świec
ikon w cieniu donic
kartonów
Świętego Krzyża
i nocy sylwestrowej
Panie
Znów ciemno

1991 r.

Dominika Talaga

Śniadanie

Silne dłonie
wzięły bochenek
i nożem
na brązowej skorupce
zakreśliły
znak krzyża.
Słońce wstało.

1997 r.